Achab, błądzący król Izraela

Lekcje z życia Achaba

„Kto zwiedzie Achaba, aby wyruszył i poległ w Ramot Gileadzkim?” — 1 Król. 22:20.

Król Achab był siódmym królem Izraela, a kolejność ta jest wiele znacząca w hebrajskiej teologii i tradycji.

Był zdolnym generałem, aktywnym administratorem, nieustępliwym negocjatorem i poszukiwaczem sojuszy, które w krótkim czasie wydawały się korzystne dla stabilności Izraela. Okazjonalnie wykazywał się pokorą, a nawet skruchą, gdy stawał w obliczu Bożych proroków lub trudnych wyzwań. Biblia mówi jednak jasno: „[...] czynów takich, pobudzających do gniewu Pana, Boga Izraela, popełnił więcej aniżeli wszyscy królowie izraelscy, jego poprzednicy” (1 Król. 16:33).

Wychowanie Achaba (1 Król. 16)

Achab był drugim królem z dynastii Omrydów, po swoim ojcu Omrim, który rozpoczął swoje panowanie w dramatycznych okolicznościach. Gdy Omri prowadził wojska Izraela przeciwko Filistynom, niejaki Zimri zamordował pijanego króla Elę wraz z całym domem Baaszy, zgodnie z przepowiednią (1 Król. 16:2-3). Zimri został wtedy królem Izraela w miejsce Eli. Gdy wojsko usłyszało o czynie Zimriego, uczyniło Omriego królem Izraela. Ten szybko zakończył panowanie Zimriego po zaledwie 7 dniach. Mimo to Omri musiał jeszcze wyjść zwycięsko z długiej wojny domowej przeciwko Tibniemu, żeby mógł bez przeszkód objąć tron (1 Król. 16:16-22).

Podczas swoich 12-letnich rządów Omri ciężko pracował nad stabilizacją i ufortyfikowaniem Izraela. Przeniósł również stolicę Izraela do Samarii, miasta, które zbudował na ziemi kupionej od Szemera za 150 funtów srebra, co było dużą sumą w tamtym czasie. Mając takiego ojca, Achab nauczył się jak być sprawnym dowódcą wojskowym, jak mieć praktyczne podejście do rozwiązywania problemów, rozwijać strategiczne partnerstwa i zarządzać postrzeganiem go przez naród. Omri oddawał się jednak bałwochwalstwu i można śmiało przypuszczać, że nie uczył młodego Achaba miłości do Boga Jahwe (1 Król. 16:26; Przyp. 22:6).

Jako przywódca Izraela Achab był nieustannie wzywany przez proroków Pana, by zmienił swoją drogę życia. Napomnienia obejmowały cuda, zwycięstwa militarne, upomnienia i przebaczenie. Mimo to Achab nie chciał zwrócić się do Pana w pełni, a jego panowanie wywarło ogromny, lecz negatywny, wpływ zarówno na Izrael, jak i na Judę. Rozważymy cztery wydarzenia, w których Bóg bezpośrednio interweniował w życie króla Achaba.

Wydarzenie 1: Trzyipółletnia susza (1 Król. 17-18)

Pierwsze spotkanie Achaba z prorokiem miała miejsce, gdy Eliasz ogłosił trzyipółletnią suszę. Natychmiast po tym Eliasz musiał uciekać, aby ratować swoje życie i ukrył się w Sarepcie, mieście należącym do Sydonu. Podczas gdy Izebel zabijała proroków Pana, Achab gorączkowo poszukiwał Eliasza w całym Izraelu i wszystkich sąsiednich królestwach. Co ciekawe, Achab podczas suszy ściśle współpracował z niejakim Obadiaszem (nie prorokiem), bardzo wiernym człowiekiem, który w tym czasie uratował i wykarmił 100 proroków Bożych (1 Król. 18:3-6). Nawet Obadiasz obawiał się jednak, że zostanie stracony przez Achaba, gdyby obiecał odnaleźć Eliaszai nie wywiązał się z tego (1 Król. 18:10).

Eliasz powrócił, aby ogłosić koniec suszy, ukazując się nagle Obadiaszowi (1 Król. 18:7). To może wskazywać, że wierni Pańscy są w stanie dostrzec Boże zbawienie przed światem. Obadiasz zaaranżował spotkanie Eliaszaz Achabem, który następnie zgodził się na zorganizowanie spotkania Eliasza z prorokami Izebel na górze Karmel.

Achab był milczącym obserwatorem cudu Eliasza na górze Karmel, który na moment skierował Izrael z powrotem do Boga. Król nie ingerował w zabicie 450 proroków Baala i zastosował się do próśb Eliasza, dobrze wyczuwając, że nie powinien sprzeciwiać się Bogu w dniu zbawienia Izraela (1 Król. 18:41). Gdy Achab wracał do Jezreel, ciesząc się z nadchodzącego deszczu, Eliasz poszedł na skróty (przez wysuszone tereny bagienne), aby dotrzeć tam jako pierwszy, podczas gdy za nimi szybko nadchodziła burza.

Bezpieczny w swojej twierdzy Jezreel król Achab odmówił jednak zmiany status quo i pozwolił Izebel ponownie urządzić obławę na Eliasza (1 Król. 19:1-2).

Wydarzenie 2: Zwycięstwo nad Aramejczykami (1 Król. 20)

Benhadad, król Aramejczyków, zebrał wielką armię złożoną z 32 królów i zaatakował Izrael. Achab wykazał się połączeniem sprytu, odwagi i pokory, próbując najpierw wynegocjować wyjście z konfliktu, a później konsultując się ze starszymi. Wszystkie próby negocjacji

były lekceważone przez Benhadada.

Pan pomógł Achabowi odnieść wielkie zwycięstwo, dostarczając szczegółową strategię za pośrednictwem niewymienionego z imienia proroka. „Wtedy przystąpił do Achaba, króla izraelskiego, pewien prorok i rzekł: Tak mówi Pan: Czy widzisz cały ten ogromny tłum? Oto Ja wydam go dziś w twoją rękę i poznasz, żem Ja Pan” (1 Król. 20:13). Prorok uprzedził też króla o zamiarze Benhadada, który miał ponownie zaatakować na wiosnę, w związku z czym Achab odniósł drugie cudowne zwycięstwo. „Wtedy znowu przystąpił mąż Boży do króla izraelskiego i rzekł do niego: Tak mówi Pan: Ponieważ Aramejczycy powiedzieli: Pan jest Bogiem gór, a nie jest On Bogiem dolin, przeto wydam cały ten ogromny tłum w twoją rękę i poznacie, żem Ja Pan” (1 Król. 20:28).

Po raz kolejny Achab przestał szukać Bożej rady, gdy zwycięstwo było już zapewnione. Nazwał pokonanego Benhadada „moim bratem” i wynegocjował warunki kapitulacji z królem, który próbował zniszczyć Izrael dwukrotnie w ciągu okresu krótszego niż rok. W rezultacie do Achaba został wysłany syn prorocki, który przepowiedział królowi przyszłą śmierć z rąk Aramejczyków.

Wydarzenie to zakończyło się w taki sposób, że Achab wrócił do Samarii „urażony i rozgniewany”. Może to oznaczać, że dzisiejszy świat nie potrafi zmienić swoich sposobów postępowania nawet wówczas, gdy jest ratowany przed najbardziej poważnymi niebezpieczeństwami, takimi jak pożary, które grożą całkowitym zniszczeniem (1 Król. 20:43).

Wydarzenie 3: Zabicie Nabota (1 Król. 21)

Zabicie Nabota jest najważniejszym wydarzeniem w życiu Achaba i ukazuje wpływ Izebel w najgorszym wydaniu.

Nabot posiadał winnicę obok pałacu Achaba i odmówił sprzedaży swego „dziedzictwa po […] ojcach”, nawet gdy król zaproponował mu hojną cenę. Rok jubileuszowy nie był już przestrzegany w Izraelu, więc każda sprzedaż byłaby ostateczna. Nabot reprezentuje tych, którzy odrzucają ducha tego świata i których dziedzictwo jest bardziej wartościowe niż dobra tego życia. Chociaż odmowa Nabota bardzo zdenerwowała Achaba, wiedział on, że nie może złamać prawa cywilnego, które sam egzekwował i z którego korzystał. Izebel miała jednak inne plany. Zabrała królewską pieczęć Achaba i wysłała listy w jego imieniu, aby urządzić fikcyjny proces. Mimo że była kapłanką Baala, zastosowana przez nią strategia doprowadziła do ukamienowania Nabota pod fałszywym zarzutem przeklinania Boga i króla (1 Król. 21:8-10). Jej postępowanie było krańcowo obłudne, łącznie z ogłoszeniem postu. W rezultacie niewinny człowiek, Nabot, zginął jako ten, który rzekomo złamał zarówno prawo Boże, jak i prawo świeckie. W znaczeniu pozaobrazowym zinstytucjonalizowane chrześcijaństwo źle zastosowało Boże przykazania i naśladowało starotestamentalne obrzędy, aby zniszczyć tych, którzy nie dostosowali się do ducha tego świata (Jak. 4:4).

To samowolne zabójstwo Nabota przyniosło szybki wyrok. Przykazania Boże zostały rażąco naruszone przez przywódców Izraela: pożądali ziemi sąsiada, ukradli ją, podżegali innych do składania fałszywego świadectwa i brali imię Pana nadaremno. Działo się tak dlatego, że Achab i Izebel przedkładali innych bogów i bożki nad prawdziwego Boga (2 Mojż. 20:1-17).

Przejęcie winnicy Nabota przez Achaba pokazuje symbiotyczny związek między nim a Izebel. Pobożny król odmówiłby przyjęcia takiego „daru”. Bóg wysłał Eliasza, aby rozprawił się z Achabem, gdy król jeszcze obejmował winnicę w posiadanie (1 Król. 21:18-24). Boża kara była surowa i dwojakiego rodzaju:

- Dynastia Achaba zostanie brutalnie wytępiona, podobnie jak dwie dynastie przed nim. Psy zlizywać będą krew Achaba w tym samym miejscu, gdzie przelano krew Nabota.
- Izebel również spotka gwałtowna śmierć i nie będzie miała zorganizowanego odpowiedniego pochówku. Psy zjedzą jej szczątki na „polu w Jezreel”, najprawdopodobniej ziemi Nabota, która sąsiadowała z pałacem Achaba.

Będąc świadkiem zagłady rodziny Baaszy, Achab natychmiast zrozumiał powagę Bożego wyroku. Okazał prawdziwą skruchę, nawet jeśli tylko na krótki czas. „A gdy Achab usłyszał te słowa, rozdarł swoje szaty, wdział wór na swoje ciało i pościł, i sypiał w worze, i chodził przygnębiony. Toteż doszło Eliasza Tiszbity słowo Pana tej treści: Czy widziałeś, że Achab ukorzył się przede mną? Dlatego, że ukorzył się przede mną, nie sprowadzę nieszczęścia na jego życie, ale za życia jego syna sprowadzę nieszczęście na jego ród” (1 Król. 21:27-29).

Skrucha Achaba i opóźnienie kary jest podobne do historii Niniwy z Księgi Jonasza. Natomiast Izebel nigdy nie żałowała swoich czynów ani w figurze, ani w pozafigurze (Obj. 2:20-23).

Milczącym obserwatorem tego spotkania był Jehu, który w tym czasie „jechał za Achabem”. Jehu został namaszczony przez Eliasza, aby wypełnić znaczną część powyższego proroctwa. Później przypomniał sobie, że motywem jego działania była wypowiedź Pana przeciwko domowi Achaba (1 Król 21:19; 2 Król. 9:25).

Wydarzenie 4: Klęska Aramejczyków (1

Król. 22; 2 Kron. 18)

Ostatnia bitwa Achaba i wydarzenia, które do niej doprowadziły, obrazują subtelną destrukcyjność jego sposobu postępowania. Król Achab unikał prowadzenia wojny przeciwko Judzie. Zamiast tego zawarł sojusz z Jehoszafatem, królem Judy, wydając swoją córkę Atalię za Jehorama, pierworodnego Jehoszafata (2 Kron. 18:1). W dłuższej perspektywie było to bardzo szkodliwe dla Judy. Podobnie jak Izebel, Atalia wywierała zły wpływ, który sprowadził Jehorama na „drogi Achaba”. Małżeństwo córki Achaba z synem Jehoszafata również wprowadziło bałwochwalstwo do Judy i doprowadziło dynastię Dawida do upadku (2 Kron. 21:6,13; 22:3). Jedynym ocalałym był młody Joasz, który przez sześć lat ukrywał się w Bożej świątyni. Jest to otrzeźwiająca lekcja mówiąca o tym, że lud Boży nie powinien zawierać światowych układów ani iść za radą bezbożnych (Psalm 1:1).

Kilka lat po ślubie Atalii z Jehoramem, Achab wyprawił dla Jehoszafata i jego otoczenia wielką ucztę, przypominającą czasy Salomona. Następnie Achab namówił Jehoszafata, by przyłączył się do niego w ataku na Ramot-Gilead. Było ono miastem, którego Aramejczycy nie oddali królowi Izraela zgodnie z wcześniejszymi warunkami kapitulacji. Jehoszafat, bogobojny król, zgodził się na to, pod warunkiem, że najpierw zapyta Panao wolę w tej sprawie.

Achab zgromadził 400 fałszywych proroków, którzy twierdzili, że Bóg zapewni królowi zwycięstwo. Reakcja Jehoszafata na to szyderstwo jest tak sformułowana: „Czy nie ma tutaj jeszcze proroka Pana, abyśmy i jego zapytali?” (2 Kron.18:6). Trzeba Achabowi oddać sprawiedliwość, że przestał udawać i przywołał Micheasza, choć go nienawidził, „gdyż nie zwiastuje mu nigdy nic dobrego, a tylko zło”. Król był na tyle bystry, że zażądał od Micheasza prawdziwego proroctwa, a nie tego, co kazano mu powiedzieć (2 Kron. 18:15).

Proroctwo Micheasza jest ostateczną zapowiedzią śmierci Achaba z ręki Aramejczyków. Niezadowolony Achab uwięził proroka i zarządził, by „żywić go skąpo chlebem i wodą, aż powróci szczęśliwie”. Obmyślił też plan bitwy, w którym Jehoszafat stał się celem elitarnych oddziałów Aramejczyków, podczas gdy sam Achab ubrał się jak zwykły wojownik. Plan się nie powiódł i Jehoszafat przeżył, podczas gdy Achab został śmiertelnie zraniony przez zabłąkaną strzałę. Krew z jego rany spłynęła na dno rydwanu; mimo to król Izraela kontynuował walkę z Aramejczykami „aż do wieczora i zmarł o zachodzie słońca” (2 Kron. 18:25-34). „A gdy zmywano rydwan nad stawem w Samarii, psy lizały jego krew i nierządnice kąpały się w nim według słowa Pana, jakie wypowiedział. Pozostałe zaś sprawy Achaba i wszystko, czego dokonał, pałac z kości słoniowej, który zbudował, i wszystkie miasta, które obwarował, opisane są w Księdze Dziejów Królów Izraelskich” (1 Król. 22:38-39).

Małżeństwo z Izebel

Choć Achab był bardzo zdolnym przywódcą, to jednak nie szukał u Boga wskazówek. Nic nie wpłynęło na jego życie bardziej niż małżeństwo z Izebel: „Nie było doprawdy takiego jak Achab, który by tak się zaprzedał, czyniąc to, co złe w oczach Pana, do czego przywiodła go Izebel, jego żona” (1 Król. 21:25; 16:31-33). Jego układ dynastyczny z Jehoszafatem sprawił, że w następnym pokoleniu w Judzie zapanowało powszechne bałwochwalstwo.

Król Achab dał Izebel wolną rękę w sprawach Izraela. Zabijała ona proroków Bożych (1 Król. 18:4), prześladowała Eliasza (1 Król.19:2) i zabiła Nabota. Podczas klęski głodu Izebel miała przy swoim stole 450 proroków Baala i 400 proroków Aszery, podczas gdy nawet sam król Achab aktywnie łagodził skutki suszy (1 Król. 18:5-6,19). Udało jej się sprawić, że Izrael zaakceptował Baala jako boga dobrobytu, rosy i deszczu. Była to zgubna podmiana obietnic zawartych w Prawie Bożym, o czym Eliasz powiedział do Boga Jahwe: „[…] synowie izraelscy porzucili przymierze z tobą, poburzyli twoje ołtarze, a twoich proroków wybili mieczem […]” (1 Król. 19:10). Imię Izebel jest użyte w Księdze Objawienia 2:20-23, aby oznaczyć zło, które weszło do chrześcijaństwa poprzez bałwochwalstwo. Nigdy nie żałowała i nie zmieniła swoich dróg. Kiedy Jehu wkroczył do Jezreel, przyozdobiona Izebel próbowała odwieść go od jego postanowienia, porównując go do Zimriego, zabójcy swego pana (2 Król. 9:31). W istocie zinstytucjonalizowana religia stara się przetrwać nawet teraz, oczerniając powody i sposób powrotu naszego Pana.

Wniosek

W całej historii Achaba znajdujemy wielu, którzy służyli Bogu w różnym zakresie: Eliasza, Obadiasza, Jehu, Micheasza, Nabota, wielu bezimiennych ocalałych i zabitych proroków, a nawet uczniów prorockich (1 Król. 20:35). W świecie zdefiniowanym przez kult merytokracji, ewangelie dobrobytu, małżeństwo religii i polityki, zadaniem każdego chrześcijanina jest udanie się do Boga po wskazówki, jak znaleźć się wśród 7000, których „kolano nie ugięło się przed Baalem i których usta go nie całowały” (1 Król. 19:18).

Redakcja